

odnowy francuskiej teologii moralnej po Soborze Watykańskim II. Niewątpliwie musiała się ona zmierzyć z większością problemów, które pojawiły się w innych obszarach językowych, ale dzieje Francji i sytuacja Kościoła sprawiły, że posiada ona – co dobrze pokazano w książce – własną specyfikę.

Należy zaznaczyć, że recenzowana książka została napisana dobrym językiem, poprawnym stylistycznie i pozwalającym na klarowne przedstawienie poglądów. Drobne niejasności należą naprawdę do rzadkości. Na koniec warto podkreślić, że swoją publikacją ks. Skobel niejako wypełnia pewną lukę w panoramie soborowej odnowy teologii moralnej w Polsce, bowiem koncepcja teologii moralnej X. Thévenota jest w naszym kraju niewiele lub wcale nieznaną. A szkoda, bowiem, jak sam Autor zauważa w ostatnim paragrafie wstępu do publikacji: „Oryginalność teologii moralnej X. Thévenota zasługuje na jej popularyzując. Był on niewątpliwie jednym z tych teologów francuskich, którzy najbardziej zaznaczyli swoją obecność na gruncie reformy teologicznej po Soborze Watykańskim II. Również jego wyjątkowo przejrzyste świadectwo życia chrześcijańskiego ma szansę stać się punktem odniesienia do poszukiwań teologicznych także poza terenem Francji. Wobec dzisiejszych wyzwań dla teologii moralnej na naszym terenie warto poznawać i zgłębiać podejmowane wysiłki i dokonania przedstawicieli innych kościołów lokalnych” (s. 16).

Jerzy Gocko SDB

Katedra Teologii Moralnej Społecznej KUL

Ks. Tadeusz Z a d y k o w i c z. *„Sequela Christi et imitatio hominis”*. *Paradygmat naśladowania we współczesnej refleksji teologicznomoralnej – źródła i perspektywy*. Lublin: Wydawnictwo KUL 2011 ss. 529.

Poszukiwania metodologiczne wzbogacają każdą dyscyplinę naukową o kolejną próbę zestawienia danych i ukazania zasad ich klasyfikacji. Nie bez znaczenia jest też fakt określenia źródeł i celu danej nauki oraz wskazanie na jej zasady hermeneutyczne w opisywaniu i wyjaśnianiu rzeczywistości. Dla teologii moralnej jednym z głównych przedsięwzięć podejmowanych w ramach określania jej tożsamości stało się poszukiwanie idei wiodącej, która spełnia funkcję zasady porządkującej materiał i określającej sposób ujmowania treści teologicznomoralnych. Bardziej istotne jednak jest poszukiwanie takiego ujęcia wywodów moralistów, by prezentowały one spójny obraz życia chrześcijańskiego i ukazywały źródło inspiracji do życia moralnością ewangeliczną.

W historii teologii moralnej wyróżnia się wiele idei wiodących, które w mniejszym lub większym stopniu określały sposób patrzenia teologów moralistów na życie chrześcijanina. Jedne z tych idei, mające charakter cząstkowy, są aktualne do dziś, inne stały się przebrzmiałe i ustąpiły miejsca nowszym ujęciom. Szczególną rolę odgrywa idea naśladowania, która jest zakorzeniona w Biblii i była popularna w różnych okresach dziejów teologii, a w okresie posoborowym została zastąpiona przez ideę powołania. Stwierdzenia zawarte w encyklice *Veritatis splendor* Jana Pawła II zainspirowały ks. Zadykowicza do przyjrzenia się idei naśladowania w kluczu refleksji nad paradygmatycznym znaczeniem określonych idei, które mają charakter zasad określających procesy przemian kulturowych.

Na początku trzeba zaznaczyć, że ks. Zadykowicz nie opowiada się za ideą naśladowania jako jedyną, która może wyeliminować idee dotąd istniejące, zwłaszcza dominującą po Soborze ideę powołania. Stwierdza tylko niewystarczalność dotychczasowych ujęć i proponuje powrót do korzystania z idei naśladowania, która obok swoich wielkich zalet, niesie też pewne niebezpieczeństwa. Cała narracja książki skupia się wokół przemian w rozumieniu tej idei i wskazania potrzeby powrotu do niej w nowym kontekście i z wykorzystaniem dokonań nauk szczegółowych.

W rozdziale pierwszym ks. Zadykowicz ukazał źródła idei naśladowania. Sama rzeczywistość *mimesis* sięga czasów antycznych; przejawiała się ona zarówno w kulturze greckiej, jak i w świecie człowieka Biblii. Kościół podjął tę ideę i rozwinął w oparciu o nauczanie Ojców ukazujących nadrzędną wzorczość Chrystusa. Jednocześnie w książce zostało zawarte wskazanie na formy egzemplaryzmu współczesnego, które prowokują do imitowania idoli i zakładania fanklubów. Drugi rozdział prezentuje szeroką panoramę kryzysu paradygmatu naśladowania, który ma swoje przyczyny filozoficzne i teologiczne oraz jest zakorzeniony w odkryciach nauk szczegółowych. Porzucenie twierdzenia o możliwości dotarcia do prawdy skutkuje odrzuceniem autorytetów i uznaniem konieczności przyjmowania wzorca za coś opresywnego. Zamęt terminologiczny w postmodernizmie wniósł uprzedzenie do kategorii naśladowania, zawężając ją do imitacji i biernego poddania się odtwórczemu stylowi życia negującemu wolność. Nowy egzemplaryzm winien zatem uwzględniać twórczą wolność człowieka i jednocześnie ukazywać jego ograniczenia w ramach natury ludzkiej i społeczności, w której przychodzi żyć człowiekowi.

Dlatego ważne jest ukazanie antropologicznego fundamentu naśladowania, którym jest określenie trynitarnego ujmowania rzeczywistości ludzkiego powołania do wieczności oraz przedstawienie osobowych uwarunkowań procesu mimetycznego, do którego przynależą sfera poznania, wolności, uczuć oraz komunikacji i wymiaru społecznego ludzkiej egzystencji. W ukazywaniu wymiaru trynitarnego ks. Zadykowicz odniósł się do Osób Ojca, Syna i Ducha Świętego, podkreślając relację człowieka do różnych wymiarów Trójcy ekonomicznej. Szczególnie cenne jest ukazanie nowego ujęcia chrystocentryzmu, który nadaje idei naśladowania głębi i zakorzenienia ją w rzeczywistości Nowego Przymierza, które ujmuje ją jako dar łaski, a nie tylko legalistyczny wysiłek człowieka. Ważne jest też przedstawienie uwarunkowań temporalnych, które wyznaczają swoisty *kairos* naszych czasów. Poszukując bliższego sprecyzowania paradygmatu naśladowania, ks. Tadeusz podjął próbę określenia jego zawartości treściowej w postaci kilku reguł podstawowych, do których należą kate-

goria ucznia, wiara religijna, miłość jako podstawa relacji do wzorca osobowego oraz konieczność prawa jako obiektywizacji i konkretyzacji drogi naśladowcy.

Charakter teologicznej refleksji, sytuującej temat naśladowania w kontekście wiary chrześcijanina, ma rozdział piąty ukazujący eklezjalno-sakramentalny wymiar pójścia za Chrystusem i upodobnienia do człowieka. Chodzi o wskazanie na eklezjotwórczy charakter naśladowania, które konstytuuje wspólnotę uczniów Chrystusa i łączy tę wspólnotę w przyłgnięciu do Mistrza. Zarazem Kościół poprzez swoją sakramentalność nie tylko umożliwia dostęp do Chrystusa ludziom obecnie żyjącym na ziemi, ale też zapewnia przestrzeń do rozwijania kultu, w którym wzorcem osobowym jest zarówno Chrystus, jak i święci, którzy osiągnęli doskonałość w miłości. Podkreślanie chrystocentrycznego wymiaru naśladowania nie może pomijać wymiaru pneumatologicznego, który ujawnia się w obdarowaniu charyzmatem realizowanym bądź to w świecie, bądź w klasztorze czy na plebanii. Podejmując prezentację różnych „stanów Kościoła” ks. Zadykowicz wskazuje ich komplementarność w ukazywaniu światu Chrystusa jako drogi zbawienia.

Postępując się Kuhnowską metodą odsłaniania roli paradygmatu oraz jego przemian, Autor rozprawy skutecznie usiłuje wykazać, że przyjęte przez Kuhna założenia nie do końca się spełniają w przypadku teologii moralnej, gdzie odrzucany i zastępowany paradygmat okazuje się mimo wszystko trwałym dziedzictwem refleksji teologicznomoralnej i pomimo jego dezawuowania oraz ujawniającego się zamętu terminologicznego naśladowanie Chrystusa powraca jako aktualna propozycja ujmowania życia moralnego człowieka. Rozdział szósty, mający w istocie charakter rozbudowanego zakończenia, zbiera wnioski dotychczasowych rozważań i zawiera konstatację, że nie wystarczy tylko jedna idea wiodąca, ale potrzebnych jest kilka idei, które winny się wzajemnie uzupełniać. W celu skonstruowania nowej teologii moralnej uwzględniającej dokonania współczesnych nauk humanistycznych i teologicznych trzeba zastosować kryteria odnowy soborowej i odnowić teologię moralną przez jej ubiblijnienie pozwalające na ukazanie wzniosłości powołania chrześcijanina w Chrystusie. Nie wyklucza to unaukowania teologii, która winna być racjonalnym dyskursem prowadzonym z człowiekiem żyjącym we współczesnym świecie. Ukazanie naśladowania jako wolnej relacji podmiotu do osobowego wzorca zapewnia integralny rozwój osoby i pozwala na wykorzystanie pedagogicznego znaczenia egzemplaryzmu. Konieczne jest jednak posługiwanie się pełną antropologią, w ramach której kategoria naśladowania ukazuje się jako rzeczywistość religijna, integralna, ograniczona, powszechna i komplementarna.

Ks. Zadykowicz prezentuje treści swej rozprawy w sposób pogłębiony teologicznie i filozoficznie, zarazem jednak jest świadomy praktyczności swoich refleksji i wskazuje na możliwość ich zastosowania w wykładzie teologii moralnej. Wywody Autora są przemyślane i wyważone, poszczególne wypowiedzi są uzasadnione i logiczne. Ujawnia się głęboka mądrość lubelskiego Teologa, który podjął się bardzo ambitnego zadania. O tej mądrości świadczą nie tylko liczne przypisy informujące o szerokiej erudycji ks. Tadeusza, ale przede wszystkim sam sposób narracji, w której mnóstwo argumentów i elementów, zaczerpniętych z wielu źródeł, zostało ułożonych w spójnym schemacie, w którym na pierwszy plan wybija się spokojna relacja treści stanowiących intelektualną własność ks. Zadykowicza. Autor rozprawy

nie lęka się wypowiedzieć kwestii, które są jego osobistym przekonaniem i zarazem okazują się istotnym wkładem w rozwój metodologii teologicznomoralnej.

Książka, mimo swej znaczącej objętości, nie wydaje się przegadana i referuje poszczególne zagadnienia w sposób przemyślany. Wyrazem tego są wstępy do każdego rozdziału i zapowiedzi treści zawarte w podsumowaniu każdej jednostki tematycznej. Zdarzające się powracanie do pewnych stwierdzeń jest usprawiedliwione koniecznością ujmowania ich w innym kontekście, ale niekiedy ujawnia przesadną tendencję Autora do jednoznacznego wyeksplikowania swoich twierdzeń. Poszczególne części studium są rozłączne i mają swoje uzasadnienie w strukturze pracy. Bibliografia rozprawy jest imponująca pod względem zakresowym i jakościowym. Autor odnosi się do wielu autorów z Polski i Niemiec oraz korzysta z literatury angielskiej. Widać wielką erudycję ks. Tadeusza i zarazem jego skromność w niernazucaniu swego zdania, które wyraża dobitnie, acz nie zapomina, że jest to tylko jedna z wielu propozycji rozwijania teologii moralnej.

Autor ma dobry i komunikatywny język, który sprawia, że mimo kondensacji treści pracę czyta się lekko i przyjemnie. Jest ona bardzo instruktywna i zawiera kopalnię wiedzy, która nie powoduje jednak natłoku informacji, gdyż wywody są powiązane w spójny schemat wokół paradygmatu naśladowania. Praca, obok solidnej narracji historycznej i kontekstowej, jasno przedstawia tezę Autora, którą stanowi stwierdzenie, że idea naśladowania, choć nie może być jedyną ideą wiodącą w ujmowaniu schematu treści teologicznomoralnych, to jednak jest nieodzowną kategorią w interpretowaniu ludzkiej egzystencji jako podążania drogą zbawienia za Chrystusem i w Chrystusie oraz w Duchu Świętym do Ojca.

Warto polecić książkę ks. Tadeusza Zadykowicza nie tylko samym teologom moralistom, ale też wszystkim chrześcijanom zainteresowanym współczesnym ujmowaniem zagadnień etycznych. Pozycja ta oferuje polskiemu czytelnikowi nowy zakres wiedzy i inspiruje do nowych przemyśleń. Może stać się punktem wyjścia w refleksji nad językiem używanym w ramach nowej ewangelizacji.

*Andrzej Derdziuk OFM<sup>Cap</sup>  
Instytut Teologii Moralnej KUL*